

# PRZEWODNIK PARAFJALNY BIAŁOSTOCKI

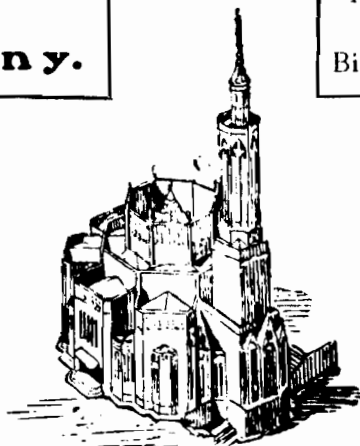
**MIESIĘCZNIK  
informacyjno-religijny.**

Adres Redakcji  
i Administracji:  
Białystok, ul. Lipowa 49.

Numer pojedynczy 20 gr.  
Roczna prenumerata 2 zł.

## TREŚĆ

1. Daj się im poznać — wiersz.
2. Boże Ciało u św. Rocha w Białymstoku.
3. Dekret Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego o ostatecznym rozgraniczeniu parafji św. Rocha i Farnej w Białymstoku.



## NUMERU:

4. Papieskie dzieło misyjne.
5. Parafja Wasilkowska w świetle historii.
6. Kronika.
7. Ofiary na budowę Kościoła-Pomnika.
8. Intencja dla Kółek Różańcowych na miesiąc lipiec.

**NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!**

## DAJ SIĘ IM POZNAĆ!

(NA AKADEMICKI KONGRES MISYJNY W POZNANIU).

*O, daj się poznać Jezu kochany  
Tym ludom, które Ciebie nie znają,  
Które w obłądnie pogaństwa trwają  
I zamiast Ciebie wielbią szatany...  
Wszak Ty ich dusze tak ukochałeś,  
Że Krew Swą za nie przelałeś!*

*Dajże im poznać Serce Najświętsze,  
Co wszystkich do swej zaprasza Rany;  
Uczę, gdzie karmisz lud swój wybrany,  
Rozpalasz żary serc najgorętsze,  
Gdzie nas dobrami bogacisz swemi  
I niebo stwarzasz na ziemi!*

*O, daj się poznać! ten lud Cię łaknie,  
Jak kwiatek rosy, jak dziecko chleba,  
Daremnie szuka szczęścia i nieba;  
Czyż mu zbawienia środków zabraknie?  
Dótd im Ciebie nikt nie ogłasza,  
Nikt ich pociechą nie zrasza!*

*Dajże im poznać Matkę Najdroższą,  
Która miłuje nas tak serdecznie  
I z Tobą pragnie połączyć wiecznie  
Duszę, chociażby i najuboższą;  
Przyspiesz o Jezu ich nawrócenie,  
Niech spłynie na nich zbawienie.*

Ks. Mateusz Jeż.

## Boże Ciało u św. Rocha w Białymstoku.

Poraz trzeci w nowoutworzonej parafji za przewodnictwem swego proboszcza wyszła w dniu 2 czerwca r. b. procesja teoforyczna dla zadokumentowania swej wiary w królewskie panowanie Boga Utajonego.

Jeszcze o szóstej wieczorem rozetkany deszczem firmament, zdawał się zniszczyć szlachetne wysiłki tych, którzy tyle pracy i dobrego smaku artystycznego włożyli w urzędnie pomysłowe ołtarze ewangelicznych i gustowne przyozdobienie drogi pochodu.

Jednak mimo ulewnego deszczu, wytrwali na stanowisku wierni parafianie, więc i niebo około 7 wiecz. uśmiechnęło się do serc znękanych i słonko idące ku zachodowi rzuciło cieplejszy snop światła.

Nieszpory celebrował i procesję prowadził proboszcz z Dobrzyniewa, ksiądz Ignacy Cyraski w asyście ks. Zygmunta Pomiana, proboszcza z Dojlid, jako diakona i ks. Stanisława Kozłowski, jako subdiakona.

Ewangeliję przy I ołtarzu odśpiewał ks. prefekt Mikołajun, przy II—ks. Albin Radziwon, III ewangeliję—ks. Władysław Paczkowski i czwartą—ks. prefekt Seewald.

Chór parafialny pod sprężystą batutą p. Słobodzkiego wykonał responsorja niezapomnianego śp.

ks. prałata Eugenjusza Gruberskiego.

Niesamowite wrażenie sprawiał oryginalnie pomyślany ołtarz pierwszy zbudowany wewnątrz wznoszonego z nadludzkim wysiłkiem olbrzymiego kościoła. Dookoła rusztowania i zarysowujące się imponująco filary żelbetowe, a poprzez ten las pracy i sztuki architektonicznej podziwu godne i pędzla artysty zmaganie się mroku wnętrza ze światłem miejsc odkrytych w otworach okien olbrzymich. Jak na takim tle musiał się barwić korowód pięknych chorągwi zastęp długi panien w bieli i tysiące rozmodlonych wiernych!.. Do tego ołtarza prowadził celebriansa, krocząc pod baldachimem p. wojewoda białostocki Karol Kirst, obecny uprzednio na nieszporach, mając po lewej ręce p. Szyszko, Prezesa Sądu Okręgowego. Dalej asystę przy baldachimie mieli pp.: Nacz. Wydz. Sam. Wojewódzkiego Galasiewicz, prokurator Sądu Zubelewicz Nacz, Andrzejekowicz, Inż. Szyperko, Nacz. Tarasiewicz oraz obywatel Walendziuk.

Topograficznie nader szczęśliwym terenem dla błogosławieństwa końcowego N. Sakramentem po odśpiewaniu „Te Deum” było wzgórze, mające u wierzchołku czwartą ołtarz z bogatym tronem eucharystycznym. Stąd już procesja wróciła do pro-

wizorycznego drewnianego kościółka, wypełnionego szczelnie przez tłumy wiernych zastępów ludności katolickiej miasta. Tu przemówił Celebrans ks. proboszcz Cyraski, oddając hold Eucharystji i sławiąc stare tradycje katolickie mieszkańców Białegostoku pokrzepionych wydatnie na duchu obecnością samego Pana Wojewody, uosabiającego majestat Rzeczypospolitej. Ks. Cyraski podkreślił w swem przemówieniu, że takie chwile mocno wiążą uczestników z naczelnymi władzami Kraju. Oby i końcowe uwagi ks. Celebransa—z naciskiem malujące bezmiar trudów zasłużonego już Archidiecezji budowniczego kościołów—kanonika Abramowicza—zrobiły swoje. Otuchą napęlić muszą zacnego Proboczcza od św. Rocha te słowa, jeśli widział, a widzieć musiał, jak słuchacze głęboko przejęli się wezwaniem do coraz większych wysiłków, by gigantyczne dzieło wznoszenia Pomnika-Kościółka, w tem ważnem dla kraju ośrodku prze-

mysłu i handlu, doprowadzić szczęśliwie do końca.

Słowami pieśni; „Zróbcie Mu miejsce” poety Karpińskiego zakończył ks. Cyraski swą mowę, przytaczając trafnie, że Jezus w Eucharystji, który „zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się dzieciom Jego powodzi” sprawi niechybnie, że duch Boży „utwierdzi co rozpoczął” i że niezadługo w nowej świątyni rozlegnie się hymn uwielbienia Jezusa, Króla naszego, dla którego panowania Białystok z serca ofiarnego pracuje.

Procesja tegoroczna raz jeszcze stwierdziła, że w parafji św. Rocha wszyscy zgodnie podali sobie dłoń do pracy. Obok urzędnika, kolejarza, inteligenta, kroczy w karnym zastępie robotnik. Znać u wszystkich zapał i poryw, by polskie dziś, spojrzeć mogło dumnie w polskie i katolickie jutro Białegostoku.

Żegota.

## Dekret Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego ROMUALDA JAŁBRZYKOWSKIEGO o ostatecznem rozgraniczeniu parafji św. Rocha i Farnej W BIAŁYMSTOKU.

Romuald Jałbrzykowski z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski Arcybiskup-Metropolita Wileński, św. Teol. Mag. na przyszłą rzecz pamiątkę.

Mając na względzie dogodność wiernych w uczestniczeniu na nabożeństwach i przyjmowaniu sakramentów świętych poprawiamy granice parafji Wniebowzięcia N. M. Panny i św. Rocha w Białymstoku i stanowimy co następuje: Kiedyśmy usłyszeli, że Księża Proboszczowie wyżej wymienionych parafji w tej sprawie wzajemnie porozumieli się, władzą naszą, na podstawie kodeksu prawa kanonicznego, (kanon 1427 § 1), granicę parafji Wniebowzięcia N. M. Panny i św. Rocha w ten sposób ostatecznie poprawiamy.

1. Od szosy Baranowickiej linja graniczna biegnie ulicą Marjampolską w ten jednak sposób, że prawa strona ulicy Marjampolskiej należy do parafji Farnej, lewa zaś do parafji św. Rocha.

2. Następnie granica tak idzie, że ulice graniczne: Cieszyńska, Odeska, Sosnowa, Grochowa, Sienna, Częstochowska i Białostoczańska jedna i druga strona do parafji św. Rocha należą.

3. Dalej z ulicy Białostoczańskiej granica prowadzi pod przejazd poleski i dalej obejmuje domy położone za koleją między rzeką Białą a Zagumieniem, które należą do par. św. Rocha, dalej Zagumienną aż do przecięcia się z torem kolejowym linii warszawskiej tak że lewa strona ul. Zagumiennej do par. św. Rocha należy. Od przecięcia się granicy z torem warszawskim granica biegnie wzdłuż toru w stronę Grodna, w ten sposób, że miejscowości położone po lewej stronie toru należą do parafji św. Rocha, zaś miejscowości położone po prawej stronie toru należą do par. Farnej.

Tak powagą naszą w tym dekrete jak wyżej granice poprawiamy i powyższe podajemy do wiadomości.

Dan w Kurji Metropolitalnej Wileńskiej dnia 25 maja 1929 roku Nr. 2155 † R. Jałbrzykowski, Arcybiskup Metropolita.

Nie potrzebujemy dodawać, iż przedtem ogłoszone granice: jak więzienie i przylegające domy od strony ulicy Marjampolskiej, oraz wsie: Starosielce, Bacieczki, Zawady, Sielachowskie i Osowicze należą do parafji św. Rocha.

## Papieskie dzieło misyjne.

Papieskie dzieło misyjne św. Piotra Apostoła jest instytucją zmierzającą ku nawróceniu pogan różnych krajów przez wychowanie kleru krajowego czyli tubylczego, a więc rodowitych kapłanów pochodzenia japońskiego, chińskiego hinduskiego, mużyńskiego i t. d. Praktyka bowiem misyjna udowadnia, iż misjonarz, dajmy nato hindus, prędzej daleko nawróci swych rodaków, niż obcokrajowiec.

Statystyka wskazuje, iż roczny przyrost nawróconych pogan na całym świecie wynosi około 400 tysięcy dusz. By tym nawroconym dać możliwie dostateczną opieką duchową, potrzeba nowych co roku chociażby 400 kapłanów. Tymczasem seminarja misyjne całego świata mogą dostarczyć zaledwie 200, a przecierz wszystko wskazuje, iż liczba nawróconych coraz bardziej zwiększa się, nie zaś zmniejsza się. Ten brak kapłanów tubylczych ma zapęlić Papieskie dzieło Misyjne św. Piotra Ap. To też nawołuje wszystkich katolików przedewszystkiem do modłów do Pana Zastępów, a potem do składek pieniężnych, chociażby 50 groszowych rocznie, by kształcić nowych misjonarzy, gdyż żniwo olbrzymie, jeno pracowników tak wielki jest brak.....

To dzieło Papieskie dotarło i do naszej Archidiecezji i z woli naszego Arcypasterza na czele tego dzieła misyjnego stanął wielce zasłużony kościółowi i ojczyźnie Ks. Inspektor Karol Lubianiec. Jesteśmy przeto pewni, iż to dzieło Papieskie rozwinię się u nas znakomicie i zgromadzi mnóstwo członków. Pobudka do modlitw i ofiar jest i ta, iż każdy tubylczy, nowo wyświęcony kapłan, obowiązany przez cały miesiąc odprawiać Mszę św., a potem kilka razy do roku za dobrodziejów swoich. A co najważniejsze, że to dzieło Papieskie tworzy olbrzymią pracę u podstaw, i ma rozmach ogromny a przewidujący, zaś przyszłość napewno bogatą w owoce. Już nasz ksiądz kanonik wraz z ks. wikarym wpisali się na członków tego dzieła Papieskiego i nawołują i Was, Szanowni parafianie, by stanęliście „murem” przy swych pasterzach, albowiem 50 groszy rocznie—to drobnostka, lecz za to ileż korzyści duchowej i ile modłów popłynie za nas grzesznych przed Tron Boży przez usta kapłanów z najrozmaitszych narodowości świata.

Jakże to jest wszystko i pociągające i wznioste! Zapisywać się na członków tego dzieła Papieskiego możemy u swych Księży Proboszczów.

X. ST. HUNIEWICZ.

# Parafia Wasilkowska w świetle historii.

Miasteczko Wasilków założył dzierżawca dóbr królewskich Jerzy Wołłowicz na ziemi królewskiej nad rzeką Supraślą. Król Zygmunt II August reskryptem z dnia 10 Listopada 1563 roku, kazał w Wasilkowie kościół zbudować i księdza osadzić. Pierwszym proboszczem był ksiądz Mikołaj Komarowski, któremu do życia wydzielono 15 włók gruntu. Po nim objął plebanję Wasilkowską ks. Gabriel Grzymała, który nie kontentując się 15 włókami, podczas bytności króla Zygmunta III w Grodnie, wniósł prośbę o powiększenie funduszu, kładąc między innymi i tę przyczynę, że staw królewski zalewa część pola do plebanji należącego. Król w liście swoim do Starosty Łukasza Górnickiego (poety polskiego z końca wieku XVI) rozkazuje, żeby wejrzał w położenie księdza proboszcza Wasilkowskiej parafji, jeżeli prawdziwie niedostatek cierpi „bądź dziesięciną z folwarku, bądź czemby rozumia opatrzył”. Ale że parafianie nie bardzo byli łaskawi na swego proboszcza za to, że kiedy oni własnym kosztem przenieśli kościół na drugie miejsce w pobliżu rynku, gdzie na kupionym placu i plebanję przestawili, to ks. Grzymała przywłaszczył to miejsce na którym dawniej stał

kościół nie pozwalając go obracać na wygon oraz spędzał ich bydło, stąd kłótnie były częste. Kiedy Starosta, od króla przysłany, zjechał i wypytywał mieszczan o fundusz proboszcza, ci jednogłośnie dowodzili, że pleban dosyć ma chleba, że staw królewski nie wiele mu szkodzi. Skończyło się na tem, że Starosta na wosk i wino kazał po 4 złote co rok księdzu ze skrzynki miejskiej wydzielać, a piąty złoty z folwarku Wasilkowskiego dawać. Obok kościoła rzymsko-katolickiego w mieście Wasilkowie była cerkiew obrządku rzymsko-unickiego, która powstała nieco później i obsługiwała unitów. Po rozbiore Rzeczypospolitej cerkiew unicka została zabrana, a parafianie unicy brutalnie obróceni na schyzmę, popieraną przez rząd Mikołaja I i jego następców na tronie rosyjskim. Cios bolesny dotknął wówczas i parafię rzymsko-katolicką w Wasilkowie, zaś najboleśniejszą ranę zadano w dniu 14 marca 1867 roku, kiedy zebranych dla odbycia spowiedzi Wielkanocnej parafjan usunięto przemocą z kościoła i świątynię katolicką zamknięto i opieczętowano.

(d.c.n.)

## KRONIKA.

### KALENDARZYK.

- 2 lipca Nawiedzenie N. M. P.
- 16 „ M. B. Szkaplerznej.
- 19 „ Św. Wincentego à Paulo.
- 26 „ Św. Anny Matki N. M. P.

— Uroczysta procesja Bożego Ciała w Dobrzyniewie, zawdzięczając swemu nowemu Proboszczowi ks. Ignacemu Cyraskiemu, odbyła się w dniu 30 maja nader uroczyście i wspaniale. Domy przybrano zielenią, porządek wzorowy, ołtarze gustowne. Zwłaszcza wyróżnił się swoją oryginalnością ołtarz zbudowany i umajony przez Szanowne Nauczycielstwo. Pozazdrościć potrzeba parafji Dobrzyniewskiej tak światłego i znakomitego organizatora, jakim jest miejscowy ks. Proboszcz.

— W dniu 9 czerwca w niedzielę, zwyczajem lat ubiegłych, odbyła się pielgrzymka do „Świętej Wody” odległej o parę kilometrów od Wasilkowa. Sumę celebrował ks. prob. Supraślski, kazanie głosił ks. A. Abramowicz. Pogoda prześliczna. Modlących się liczba wielka. Powracającej procesji z Przenajświętszym Sakramentem do Wasilkowa towarzyszyła orkiestra Ochotniczej Straży Ogniowej Wasilkowskiej, w błyszczących swoich hełmach, bardzo poprawnie wygrywająca religijne melodie, oraz utrzymująca wzorowy porządek w czasie odpustu.

— W dniu św. Antoniego odbyła się pobożna pielgrzymka z kościoła św. Rocha do Niewodnicy pod przewodnictwem ks. Stanisława Kozłowskiego. Dzień słoneczny. Tłum pobożnych, zebrany z najdalszych okolic, olbrzymi. Słowo Boże głosił ks. Dziekan Al. Chodyko.

— W kościele Starosielskim w dniu 16 czerwca odbyła się piękna uroczystość prymicji kapłańskich księdza Kazimierza Szyndlera. Prymicjant ks. Kazimierz jest synem kolejarza i urodził się w Starosielcach, seminarjum zaś ukończył w mieście Łucku. Z modłami prymicjanta łączyły się

modły licznie zebranych wiernych oraz szczęśliwej matki i najbliższej rodziny. Celebransowi archidyakonował ks. prob. Grzybowski, dyakonem był ks. Dominik Milewski. Kazanie stosowne wygłosił ks. kan. Abramowicz, ks. Szyndler już ma nominatę na wikarego do Katedry Łuckiej. Wielce szanownemu Prymicjantowi „Przewodnik” składa najlepsze życzenia długiej, a owocnej pracy na niwie Chrystusowej.

— Prezes komitetu budowy kościoła-pomnika na cmentarzu św. Rocha za pośrednictwem „Przewodnika” uważa za swój wielce miły obowiązek podziękować JWkS. Ks. Proboszczom Stanisławowi Huniewiczowi, Ottonowi Sidorowiczowi i Jarosławowi Rokickiemu za zaprosiny na kwesty do swych kościołów, a najbardziej zaś za ich szlachetne serca i współczucie w najcięższych chwilach budowy kościoła-pomnika.

— Komitet budowy kościoła-pomnika składa serdeczne podziękowanie wielce szanownym tym Panom Radnym, którzy wystąpili energicznie i dzielnie w obronie utrzymania poprzedniej sumy uchwalonej przez radnych miasta na kościół-pomnik. Że nie utrzymaliście tej sumy i że tak ciężko skrzywdzono nasz kościół — nie Wasza w tym wina, lecz nasza, a ściślej całej polskiej ludności miasta, iż przez swoją opieszałość i ospałość nie uzyskała w Radzie Miejskiej należnej nam większości; a stąd i sromotne, a tak wielce upokorzące nas polaków, porażki.

— Ks. Proboszcz bardzo prosi swych parafjan, by łaskawi byli stosować się godzin, wyznaczonych do załatwiania spraw w Kancelarii parafjalnej: od 10 do 1-ej i od 4 do 6-ej, oraz by niemowlęta do Chrztu św. przynoszono do Kościoła w czasie między sumą, a nieszporama, tudzież by rodzice chrzestni dostarczali metrykę ślubną rodziców dziecka, a to celem uniknięcia pomyłek z nazwiskami podawanymi często mylnie przez kumów.

— Niedziela 16 czerwca była świętem dzieci w naszej parafji. — Dzień pierwszej komunji św. Stu czterdziestu dwóch młodziutkich pięknych aniołków ziemskich, oczyszczonych przez spowiedź, przyjęło Pana Jezusa do serca swego.

Dzieciny drogie. Bądźcie biali, jak te welony wasze białe i pałające wielką miłością Boga, jako te świece gorejące trzymane w rączkach waszych i takimi bądźcie nietylko dziś, lecz i przez całe życie wasze.

Dzieciny moje. „Dziś wam zazdrozczą anieli”.

**Osobiste.** Ks. Stanisław Żuk, dotychczasowy wikary kościoła Farnego został przetranslokowany na także stanowisko do Fary Grodzieńskiej, zaś na jego miejsce przeznaczony został ks. Władysław Paczkowski z Brasławia.

Ks. Dziekan i Kanonik Aleksander Chodyko wyjechał na urlop zdrowotny do Truskawca.

## OFIARY

### na budowę Kościoła-Pomnika wpłacili:

Po 500 zł. Michał Sokół i bezimienny.

po 100 zł. Michalina Podlaska, Państwo Nowakowie, zakład braciszków w B-stoku, spadkobiercy ś. p. Marji Rolińskiej.

po 50 zł. Sulikowski Stanisław, Redakcja Dz. Białostockiego, Inż. Fedorowicz, Łucja Olechnowicz, Inż. Białowa, pracownicy cechu ślusarskiego, spadkobiercy ś. p. Apolonji Kuleszówny, Zofja Radziszewska, mieszkańcy szosy Żółtkowskiej, Amelja Piotrkowska, kółka różańcowe Malewiczowej i Matowickiej.

po 30 zł. bezimienny, członkowie bractwa św. Rocha, pracownicy odcinku drogowego Wasilków, pracownicy fabryki Szlachtera, kółka różańcowe Maksimowiczowej i Herasimowiczowej.

po 25 zł. bezimienny, mieszkańcy wsi Skorup, Adam Kucharski, redakcja Dzień. Białostockiego, Jan Topuszczak, kółko różańcowe Martynowej.

po 20 zł. pracownicy cechu fryzjerów, Wiktoria Rydzewska, Zofja Urbanowicz, mieszkańcy wsi Ogrodniczek, zlikwidowana kasa pogrzebowa pracowników wykonczalni w Białymstoku, Michalina Czykier.

po 15 zł. Białkowska, pracownicy stacji Sokółka, pracownicy V odc. sygnałowego, kółka różańcowe z ulicy Kolejowej, Kederowej, Kuryłowiczowej i Malinowskiej.

po 10 zł. Obłocki Piotr, Jadzia Zarachowicz, Piotr Kisielewski, Helena Masłowska, Chromińska Franciszka, Antoni Panas, Elżbieta Szymczakowa, Józef Gugan, Amelja Piotrowska, Józefa Rymińska, Zofja Białkowska, Zofja Pieszko, Piotr Terlikowski, Michalina Borsuk, Genowefa Sokółska, Gabryela Bajak, Aniela Sokółowska, Teresa Brzostowska, Konstancja Zieniowicz, Marja Mańko, Marja Samitowska, kółko różańcowe Józefy Sałatowskiej, Marja Wodzińska.

po 5 zł. Stasienka Chomińska, Józefa Biegańska, Weronika Janas, Karolina Butkiewicz, Leokadja Kluj, Paweł Samołowicz, Wincenty Kłosowski, Rozalja Kwiecińska, Mikołaj Roszkiewicz, Stocka z Olmont, Marja Ostrowska, Marja Ogrodnik, Henryk Lipnik, Edward Sikorski, Aleksandra Mozerska, Jadwiga Keder, Józef Maciejewski, Krzysztof Makatow, Anna Cimochońska, Stanisława Cudna, Szczepan Kamiński, bezimienny z majątku.

### Większe ofiary:

Pracownicy Wydz. Eksploatac. 358 zł., pracownicy ekspedycji 145 zł., pracownicy parowozowni za maj 1066 zł. 75 gr., za czerwiec 1045 zł. 38 gr., od drużyn konduktorskich za maj 245 zł. 80 gr., za czerwiec—288 zł. 80 gr., zbierano w

dniu „Świętej Wody” 486 zł., z tacy kościelnej 266 zł., uzyskano z zabawy w Ogródzie Miejskim 1328 zł. 68 gr., zebrano w dniu Bożego Ciała 486 zł., pracownicy fabryki tytoniowej 190 zł., zebrano z ulic Stołecznej, Sukiennej, św. Rocha i Równoległej 178 zł. 30 gr., emeryci kolejowi 132 zł. 11 gr., pracownicy Poczty 71 zł., zebrano z ulic: Sitar-skiej, Czystej i Poleskiej 70 zł., zebrano z ulic Choroszańskiej i Antoniukowskiej 81 zł. 70 gr., pracownicy eksped. towar. i kas bil. 51 zł. 32 gr., pracownicy kolejowi różnych wydziałów 48 zł. 89 gr., pracownicy Więzienia 74 zł., pracownicy st. Białystok I-73 zł. 22 gr., personel i robotnicy szkoły rzemieślniczej 55 zł. 69 gr., zbierano we wsi Zawadach 90 zł., zbierano z ulic Czystej, Żytnej i Jurowieckiej 121 zł. 50 gr., pracownicy stacji Białystok I za czerwiec 67 zł. 50, zebrano przez p. Kawko od członków Zjednoczenia 76 zł. 65 gr., od emerytów 140 zł. 26 gr., od prac. kas. eksped. i różn. wydz. 154 zł. 45 gr., od pewnej pani 130 zł., od pracowników Urzędu Prokurator-skiego za 2 miesiące 53 zł., związek chrześc. Do-zorców Domów 42 zł. 30 gr., od pracowników fabr. Bekiera 160 zł., pracownicy poczty 72 zł., od p. Wiszowatego ze sprzedanych „cegielek” 91 zł. 50 gr., z wydziału eksploatacyjnego 68 zł. 40 gr., z biura oddziału drogowego 22 zł. 50 gr., pracownicy stacji Białystok II—31 zł. 50 gr., zbierano przez Zarachowicza z kolonji Bacieczek za kwiecień i maj 103 zł., ze Stowarzyszenia rob. katol. 22 zł. 50 gr., od Kondrackiej Franciszki 47 zł. 30 gr., pracownicy fabryki Amila i Kulikow-skiego 33 zł. 32 gr., od pracowników fabryki Try-linga 27 zł. 40 gr., pracownicy fabryki Prejmana 37 zł., z kółka różańcowego Kasperowiczowej 19 złotych, inż. Białowa 16 zł., zebrano przez Wisz-niewską 44 zł., od pracowników fabryki Kuchar-skiego za 2 miesiące 125 zł. 50 gr.

### Ofiarodawcy stałomiesięczni:

po 10 zł. P. Prezydent Hermanowski, Dr. Fiedorowicz, Dr. Lewitt.

po 5 zł. Dr. Walewski, Dr. Brühl, Dr. Siemaszko, Dr. Solłohub, Dr. Beldowski, Dr. Alchimowicz, Dr. Huszczo, p. Chojnowski, Inż. Malinowski.

### Intencja dla Kółek Różańcowych na miesiąc lipiec.

Przeżywszy najpiękniejsze miesiące, pełne słońca, kwiatów i woni; pełne szczybiotu ptaszek i pełne modłów ludzi dobrej woli. Śpiewaliśmy pieśń chwały Pani naszej Majowej, czciliśmy w czerwcu Najświętsze Serce Jej Syna, poświęćmy lipiec uwielbieniu Matki Boskiej Szkaplerznej. Marya Szkaplerzna — to Puklerz mocny. Bądź błogosławiona, o Pani w sercach dzieci swoich w kółkach różańcowych.